
ARTYKUŁY

Anna Wilkomirska

Uniwersytet Warszawski

Wydział Pedagogiczny

ORCID: 0000-0002-2413-245X

Patriotyzm w czasach wolności – w stronę konstytucyjności, obywatelskości i etyczności

Summary

PATRIOTISM IN THE TIMES OF FREEDOM – TOWARDS CONSTITUTIONALITY, CITIZENSHIP AND ETHICS

A discussion of various definitions of patriotism and the characteristics of the chosen approaches is included in the article. The presented approaches and the classifications of patriotism form the basis for a choice of the concept of patriotism, which on the hundredth anniversary of Polish independence seems to be a reasonable proposal for patriotic education. It has been called ethic-community based patriotism. It requires an effort for building moral power and a law abiding attitude in the community. A patriotic attitude consists of engagement, responsibility, honesty in inner and external relationships, favour, solidarity, respect for others and critic loyalty. For a patriotism understood in such a way, important are the values leading to the elimination of various forms of injustice like discrimination, violence and oppression, as well as the promotion of the common good of one's own society and all humankind.

Key words: patriotism, nationalism, patriotic education, independence

red. Paulina Marchlik

W historii każdego kraju są takie okresy i daty, kiedy słowo patriotyzm zyskuje szczególne znaczenie. Są to czasy, w których uznajemy konieczność obrony ojczyzny lub obchodzimy ważne dla niej rocznice. W polskiej historii mieliśmy dramatyczny okres stu lat utraty państwowości, wymazania Polski z politycznych map świata. Narody wydają się jednak trwalsze niż państwa i polityczne ustroje. Trwałość ta budowana jest postawą przywiązania i poświęcenia

dla ojczyzny i rodaków. Postawę tę określamy terminem patriotyzmu. W warunkach zagrożenia utratą niepodległości, w sytuacjach konfliktowych i wojennych, bronimy, nawet heroicznie, naszego terytorium i jego niezależności od sił postrzeganych jako wrogie i zagrażające naszej niezależności. W kilku zdaniach powyżej użyte zostały trzy ważne dla rozważań nad patriotyzmem określenia: państwo, naród i ojczyzna. Chociaż dla konkretnych jednostek mogą stanowić jedność, znaczeniowo różnią się od siebie. Do których z nich przede wszystkim odnosi się pojęcie patriotyzmu? Kiedy Polska 100 lat temu zniknęła z map świata, walka o odzyskanie wolności łączyła państwo, naród i ojczyznę w jedno ciało. Jednak są to teoretycznie oraz formalnie odrębne byty i może, poza pojęciem państwa, ich zdefiniowanie nie jest łatwe. Państwo, niezależnie od wielu teorii dotyczących jego powstawania i różnorodności rodzajowej z reguły definiowane jest jako polityczna forma organizacyjna, która sprawuje suwerenną władzę nad ludnością i terytorium, stanowi prawo i jest też podmiotem prawa międzynarodowego. Naród natomiast stanowi wspólnotę o określonej samoświadomości, wyrażającej się w poczuciu przynależności. Wspólnotę narodową łączy język, historia, kultura i często etniczność. Z tych trzech pojęć najtrudniej jest zdefiniować ojczyznę, a ta właśnie struktura najczęściej pojawia się w prostych definicjach patriotyzmu. Polscy filozofowie analizując to pojęcie często wracają do rozważań Karola Libelta, ucznia Hegla, który w znanej pracy *O miłości ojczyzny* z 1844 r. zaproponował dziewięć czynników kluczowych dla wydobycia znaczenia tego terminu, układając je w trzy wymiary (triady). Pierwszy wymiar materialny, tworzą ziemia (terytorium), naród i prawo, drugi – duchowy, budowany jest przez obyczaje narodowe, język i literaturę. Ostatnią triadę, najważniejszą tworzą państwo, Kościół i historia. Ojczyzna łączy w sobie wszystkie te czynniki (Stróżewski 2009).

Władysław Stróżewski uznaje ziemię i dzieje za cechy konstytutywne ojczyzny. Każdy człowiek może uznać określone terytorium, jego ziemię i historię za swoje. Ci, którzy poczuwają się do wspólnoty ziemi oraz historii są narodem. „Nic innego – nie pochodzenie, miejsce urodzenia czy miejsce zamieszkania, lecz akceptacja tych dwóch czynników decyduje o przynależności do narodu – czyni obywatelem ojczyzny” (Stróżewski 1980: 291–292). Stróżewski wyrażnie łączy pojęcia ojczyzny i narodu. Co więcej wprowadza określenie obywatel ojczyzny, prawdopodobnie ze względu na prawo do jej wyboru.

Stanisław Ossowski w pracy *O ojczyźnie i narodzie* wyróżnia ojczyznę prywatną i ojczyznę ideologiczną. Pierwsza wyznaczona jest miejscem urodzenia czy stałego przebywania jednostki, druga, stanowi wspólne terytorium narodowe.

W ten sposób przedstawiciele jednego narodu mogą mieć różne ojczyzny prywatne, a łączy ich ojczyzna ideologiczna. Ossowski włącza się w spór pojęciowy dotyczący relacji między patriotyzmem i narodem – „Fakt rozdzielenia pomiędzy ojczyzną prywatną i ideologiczną, nie należy do tych, które uwzględnia dogmatyka narodowa” (Ossowski 1984: 43). W dyskusji z tą dogmatyką określa ojczyznę jako ziemię rodzinną. Patriotyzm z ojczyzną łączy Ossowski w kategorii kultury – „Ojczyzna stanowi bogaty zespół wartości odgrywających doniosłą rolę w kulturze narodowej, a pewna swoista postawa względem ojczyźstego terytorium jest nieodzownym elementem tej kultury” (Ossowski 1984: 54). Naród jest zbiorowością o określonej kulturze. Ograniczenie kluczowych elementów tożsamości narodowej do etniczności (więź substancjalna – wspólne pochodzenie i biologiczne pokrewieństwo) jest nieadekwatne wobec złożoności świata oraz stwarza zagrożenia wynikające z zamykania się grup i wykluczania innych. Drugi rodzaj więzi (więź konwencjonalna) opiera się na dobrowolności wyboru. Każdy, po spełnieniu określonych warunków społecznych a nie genealogicznych, może stać się członkiem grupy. Ossowski traktuje patriotyzm w kategoriach normatywnych i inkluzyjnych, więź wyraża się w akceptacji reguł kulturowych.

Ojczyzna i naród silnie się przeplatają w dyskursie patriotyzmu. Patriotyzm można łatwo zdefiniować określając go słownikowo jako miłość do ojczyzny. Między innymi w *Encyklopedji Powszechnej* z 1929 r., wydanej przez znany Dom Wydawniczy Trzaski, Everta i Michalskiego, hasło „patriotyzm” opisane jest krótko – „miłość do ojczyzny”. Już w poematach homerowych bardzo często występują słowa: *πατρίδα* (*patrida*), *πατρίδος* (*patridos*) odnoszące się do miłości: do „miłej ojczyzny” i do „miłej ziemi ojczyźstej”. W *Iliadzie* słowa te występują ponad 30 razy. Pojęcie patrioty ma rodowód antyczny i oświeceniowy, sam termin patriotyzm, ma też źródłosłów antyczny, zaczyna być używany dopiero na początku XVIII w. (Fijałkowski, Wiłkomirska 2016).

Z naukowego, jak również ze społecznego, punktu widzenia miłość do ojczyzny – to jednak określenie niejednoznaczne i niewystarczające dla głębszych rozważań. To krótkie wprowadzenie wymaga dyskusji nad pojęciami „miłości” i „ojczyzny”. Według Józefa Marii Bocheńskiego niejednoznaczność słowa ojczyzna powoduje spory, czym jest patriotyzm. Opowiada się za etycznym podejściem (obowiązek miłości ojczyzny) w definiowaniu, uznając prymat kultury, a następnie, takie czynniki jak: miejsce urodzenia rodziców, kraj, ziemia, naród (Bocheński 2009). Zobowiązanie podejmowane jest świadomie, chociaż czynniki kulturowe, historyczne, rodzinne na pewno mają na niego wpływ.

To wola, obok miłości, pozwala wypełniać święty obowiązek wobec ojczyzny. Bocheński nie waha się pisać, iż „w obronie ojczyzny nie tylko wolno, ale ma się obowiązek toczyć wojnę, o ile nie ma innych środków obrony [...] skoro wolno wymagać dla obrony ojczyzny życia jej obywateli, tym bardziej wolno używać śmiertelnej broni przeciw najeźdźcy [...]” (Bocheński 2009: 71). Autor jako wytrawny filozof nie mógł nie zdawać sobie sprawy z pewnego pokrewieństwa takich przekonań z raczej obcymi mu ideowo zaleceniami Machiavellego: „Kiedy chodzi bowiem o ocalenie ojczyzny, nie wolno się kierować tym, co słuszne lub niesłuszne, litościwe lub okrutne, chwalebne lub sromotne. Nad wszystko inne zważać należy wtedy na to, aby zapewnić jej przetrwanie i uratować jej wolność” (1972: 612). Jednak obrona wolności jest traktowana jako cel najważniejszy, nawet jeżeli jest okupiona krwią patriotów.

Także Stróżewski zmagając się z niejednoznacznością określenia „miłość”, wyróżnia dwa jej rodzaje: subiektywną i obiektywną. Pierwszą opisuje pragmatycznie, za wartościowe uznając wszystko, co sprawia, że jest mi dobrze. Rozumiejąc niebezpieczeństwa takiego rozumowania Stróżewski przestrzega: „Wszystko wolno dla ojczyzny i wszystko wolno w imię ojczyzny [...] byłby to patriotyzm koszmarny” (Stróżewski 1981: 298). Z kolei miłość obiektywna wymaga wzięcia odpowiedzialności za historię i działania, podejmowane także w imię patriotyzmu, zarówno przynoszące dumę, jak i niechlubne.

Stróżewski wierzy, że każda ojczyzna realizuje się poprzez zestaw wartości: podstawowych i najwyższych. Z historycznego punktu widzenia w sposób nieuzasadniony przyjmuje, że wartości, takie jak: „zakorzenie, bliskość, sprawiedliwość, równość, bezpieczeństwo, wolność, suwerenność [...] są wspólne dla wszystkich zbiorowości” (Stróżewski 1981: 294). Wartości te uznaje za uniwersalne. Związane z nimi cele zwłaszcza w czasie zagrożenia mają charakter partykularny i dlatego mogą być konfliktogenne oraz prowadzić do nacjonalizmu czy szowinizmu, co Stróżewski dostrzega, ale nie rozwija refleksji nad wieloznacznością wymienionych wartości, jedynie sygnalizuje zagrożenia płynące z koncentracji na celach własnej grupy.

Ewa Nowicka-Włodarczyk (1996) uznaje, że trudności z definiowaniem i badaniem patriotyzmu wynikają z nasycenia emocjonalnego desygnatu pojęcia, a także jego polityczności. Postawy patriotyczne w przeciwieństwie do idei mogą być niejednoznaczne moralnie (co jest dyskusyjne, ale nie jest to przedmiotem artykułu) oceniane odmiennie przez różne grupy, w zależności od ich celów i stosowanych metod. Pewne rodzaje manifestacji postaw patriotycznych, o ekskluzywnym charakterze, mogą wręcz wywoływać poważne konflikty.

Dramatycznych przykładów z historii można wskazać wiele. Zwłaszcza po II wojnie światowej pacyfistyczne ideologie w całej Europie z powodu zagrożenia nacjonalizmem odrzucały patriotyzm jako wartość (w Polsce do takiej krytyki nie doszło, chociaż łatwo to wytłumaczyć ogromną ofiarą, jaką złożyli Polacy walcząc z najeźdźcą).

Podobne napięcie dostrzega Krzysztof Michalski (2013). Dwoistość zawarta w postawie patriotycznej jest problematyczna w czasach współczesnych, kiedy w wielu krajach, w tym w Polsce nie ma powodu do dominacji martyrologicznej wizji patriotyzmu. Tak pisze o tym:

Patriotyzm można zdefiniować, jak sądzę, przez kryjące się w nim napięcie. Z jednej strony patriotyzm to więź emocjonalna, to przywiązanie do pewnych wartości, do instytucji i do historii, z których biorą się te wartości i instytucje. Nie są to naturalnie wartości spójne bądź moralnie jednoznaczne; dobro miesza się w nich ze złem [...]. Z drugiej strony patriotyzm to zbiór obowiązków, zebranych, tak jak i odpowiadające im uprawnienia, w pojęciu «obywatel». Uczucia, zmysły, obrazy nie mają w tym kontekście znaczenia [...]. Nie określają tego wierzyby płaczące, pierogi, kościół Mariacki – tylko ustawy, prawa, konstytucje (Michalski 2013: 9).

Dla psychologów kluczowym elementem patriotyzmu jest przywiązanie do grupy, z którą jednostka się identyfikuje. W najszerszym rozumieniu będzie to każda grupa (np. patriotyzm lokalny, nawet zawodowy), natomiast w węższym – poczucie identyfikacji z narodem. Istotne jest rozumienie narodu – czy w kategoriach etnicznych czy jako wspólnoty kulturowej czy państwa narodowego. Relacje ze wspólnotą narodową mogą być budowane na różnych podstawach i przybierać różne formy. Wskazywana wyżej dwoistość dostrzegana jest także w analizach psychologicznych. Więzy mogą być symboliczno-afektywne, z naciskiem na sentymentalne przywiązanie do symboli i wartości swojej grupy lub mieć charakter instrumentalno-funkcjonalny, kiedy istotne są prawa, ale i obowiązki związane z przynależnością do wspólnoty (Skarżyńska 2008).

Większość badaczy zjawiska patriotyzmu podkreśla, że z pozytywnymi cechami (troska, dbałość o dobro grupy, przywiązanie, gotowość do poświęceń) współwystępują uczucia negatywne wobec innych i gotowość do aktów agresji, działania na szkodę tych, których uznajemy za obcych, innych, gorszych. Napisało wiele rozpraw i raportów na temat zagrażających odmian patriotyzmu, takich jak: etnocentryzm, nacjonalizm i szowinizm.

Odbicie niepokojów wynikających ze świadomości mrocznych następstw określonego rozumienia patriotyzmu można odnaleźć w licznych klasyfikacjach patriotyzmu (niezależnie od niejednoznaczności pojęciowej). Edward Staub (1997) zaproponował na początku lat 90., później często cytowany, dychotomiczny

podział na patriotyzm ślepy i patriotyzm konstruktywny. Podstawą obu jest pozytywny stosunek emocjonalny, przywiązanie do własnego narodu, kraju, w którym się urodziło i pozytywna identyfikacja. Patriotyzm ślepy ma charakter ekskluzywny, który wypływa z przeświadczenia o wyższości własnej grupy. Dlatego kultywować i popierać należy tylko własne wartości, historię, obyczaje, prawa oraz gotowość do narzucania własnych reguł innym (jako lepszych). Krytycyzm wobec własnej grupy jest traktowany jako brak lojalności, a tym samym brak patriotyzmu. Ślepym patriotom brakuje zainteresowania oraz zaangażowania w życie społeczno-polityczne, chociaż mogą pojawić się grupy, które np. prześladowanie innych uznają za przejaw partycypacji społecznej lub politycznej, wspierającej swój naród. Brakuje refleksji o charakterze etycznym nad konsekwencjami tego rodzaju patriotyzmu. Autor zwraca uwagę, że jest to destrukcyjne nie tylko dla grup atakowanych i odrzucanych, ale przede wszystkim stanowi zagrożenie moralne dla samych „ślepych patriotów” Późniejsze badania wykazały pozytywną korelację ślepego patriotyzmu z nacjonalizmem, zwłaszcza w sytuacji zagrożenia skażenia własnej kultury przez odmienne od własnych substraty zewnętrzne, co powoduje wrogość wobec obcych (Shatz, Lavine 2007). Staub przestrzega przed prowokowaniem przez władzę polityczną postaw ślepego patriotyzmu, zwracając uwagę jak często w historii prowadziło to do niszczących wojen i konfliktów. Bierna akceptacja nacjonalistycznych działań politycznych jest też formą sprzyjania ślepego patriotyzmowi.

Natomiast patriotyzm konstruktywny oznacza, że poczucie wspólnoty, więź z grupą wyraża się działaniem na jej rzecz, odrzucane jest przekonanie o wyższości nad innymi, ważne są wartości służące rozwojowi wspólnoty, czemu służy także krytycyzm społeczny, wynikający zarówno z wiedzy historycznej i zainteresowania sferą polityki, jak i aktywnego zaangażowania. W badaniach polskich psychologów zaobserwowano, jednak że nawet konstruktywny patriotyzm może być powiązany z pewnym narodowym narcyzmem, co powoduje brak tolerancji na osłabianie pozytywnego obrazu własnej grupy narodowej (Skarżyńska i in. 2012; Golec de Zavala i in. 2013).

W Polsce zbliżoną refleksję odnajdujemy u Jarosława Makowskiego w podziale na patriotyzm otwarty i zamknięty. Pierwszy jest liberalny, definiowany przez pryzmat obywatelskiego zaangażowania, szacunku wobec demokracji, troska o państwo jest obowiązkiem obywatela. Drugi, zamknięty określa jako zaborczy, szowinistyczny i wykluczający.

Mamy dziś w Polsce dwa sposoby przeżywania patriotyzmu. Patriotyzm zamknięty i patriotyzm otwarty. Pierwszy ma zabarwienie prawicowe. Definiuje się przede wszystkim przez

pryzmat etniczno-narodowy. Dlatego ten typ patriotyzmu jest zasadniczo zaborczy, wykluczający, mający ograniczoną tolerancję do wszystkiego, co inne, obce, nie-polskie. Nie dziwi, że polskość jest tu rozumiana ciasno, skupiona na selektywnie prezentowanej tradycji, impregnowana na samokrytykę [...]. Drugi ma zabarwienie liberalne. Definiuje się przede wszystkim przez pryzmat obywatelskiego zaangażowania, szacunku wobec demokratycznych norm, troski o państwo jako owoc wysiłku każdego obywatela. Ten typ patriotyzmu jest otwarty. W inności, wielości tradycji składających się na nasze dziedzictwo widzi nie tyle zagrożenie, co bogactwo. I szansę! (Makowski 2013: 15)

Zwolennicy tych dwóch wizji patriotyzmu inaczej, zdaniem Makowskiego, traktują polskość oraz przywiązanie i obowiązek wobec ojczyzny. Pierwsza postawa polega na odwoływaniu się do selektywnie analizowanej historii, wskazywanie wrogów, jednoznacznie pozytywne wartościowanie własnej perspektywy oraz bark krytyki ciemnych stron dziejów. Druga zakłada wielostronną analizę historii, własnych postaw, akceptuje lojalność krytyczną jako źródło zaangażowania i budowania samoświadomości pozwalającej na unikanie powtarzania błędów, jest otwarta na dyskusję, dopuszcza różnice poglądów.

Wartą dostrzeżenia i rozważenia próbą przełamania zagrożenia płynącego z postaw nacjonalistycznych, rodzących się zwłaszcza w silnych państwach narodowych oraz krajach homogenicznych kulturowo jest, powstała w powojennych Niemczech, koncepcja patriotyzmu konstytucyjnego. Sformułował ją w latach 70. uczeń Hannah Arendt – Dolf Sternberger (Müller 2006). Za pierwowzór swojej idei uznał republikę rzymską, gdzie patriotyzm wyrażał się obywatelskością oraz późniejsze, różne, podobne formy patriotyzmu, charakteryzujące się respektem dla praw obywatelskich, które dominowały do końca XVIII w. Wojenno-martyrologicznej wizji ojczyzny autor przeciwstawia pojęcie „ojczyzny żywej”, działalnością obywateli współtworzących i urzeczywistniających demokratyczne prawo. Proponuje państwo obywatelskie zamiast narodowego, etnicznego. Postulował obywatelstwo odpowiedzialne, zaangażowane, a przede wszystkim oparte na zapisach prawa konstytucyjnego, zgodnego z wartościami liberalno-demokratycznymi. Patriotyzm związany z terytorium widział jako przyjaźń z państwem, którego instytucje powinny mieć charakter obywatelski i oczywiście być strażnikami prawa.

W kolejnej dekadzie, w drugiej połowie lat 80. minionego wieku, nowe rozumienie tej koncepcji, podczas głośnej debaty historycznej, (drugiej) w Niemczech zaproponował Jürgen Habermas, zdecydowanie ją popularyzując. Podobnie jak Sternberger pomijał kategorie narodu i etniczności. Uważał on, że prawo, w tym przede wszystkim akty konstytucyjne, stanowiące źródło wartości i reguł mogą być platformą umożliwiającą komunikację wewnątrz i na

zewnątrz wspólnoty, współpracę oraz integrację pluralistycznych, wielonarodowych i wielokulturowych państw europejskich, bez konieczności ujednolicania kulturowych różnic (Dupeyrix 2013). Habermas proponował rozwijanie sfery publicznej, w której obywatele żyją i współpracują jako wolne oraz równe jednostki, tworzące demokratyczny dyskurs (zgodnie z jego, już dzisiaj klasyczną, teorią działania komunikacyjnego). Tym samym patriotyzm ma charakter inkluzywny – w dyskursie i tworzeniu prawa mogą uczestniczyć wszyscy, bez względu na różnice rasowe czy kulturowe, a polityczna i społeczna integracja zależy od woli wypracowania jej zasad w procesie komunikacji.

Koncepcja ta, zwłaszcza po ożywieniu jej przez Habermasa, była i jest w Europie obiektem żywych dyskusji i krytyki, także w kontekście działań Unii Europejskiej. Polityka integracyjna Unii, postrzegana jest przez niektóre kraje, do których aktualnie Polska należy, jako zagrożenie dla narodowych tożsamości i społecznych, w tym patriotycznych identyfikacji. Przywiązanie do ojczyzny i jej atrybutów, a także pojmowanie jej interesu w kategoriach ekskluzywnych jest mocno zakorzenione. Wydarzenia ostatnich lat, takie jak kryzysy ekonomiczne, zagrożenie terroryzmem czy masowe migracje raczej wzmacniają tendencję do powrotu do zamkniętych państw narodowych.

Inna wizja zawarta jest w koncepcjach uwzględniających patriotyzm obywatelski. Wyraża się on poprzez aktywność różnych grup społecznych, działających na rzecz swojej wspólnoty najczęściej poza strukturami państwowymi, od których wymaga się tylko określenia ram prawnych i organizacyjnych obywatelskiej działalności, oczekując jednak pewnej elastyczności, tak by w uzasadnionych sytuacjach działania obywatelskie mogły nawet poza te ramy wykraczać. Patriotyzm obywatelski wymaga zaangażowania na rzecz innych ludzi, solidarności, określonego stopnia spójności społecznej w sytuacji zagrożenia ważnych wartości o charakterze uniwersalnym, troski o wszystkich ludzi, także tych znajdujących się poza wspólnotą.

Po dokonaniu syntezy różnych ujęć patriotyzmu, Igor Primoratz proponuje szerszą klasyfikację opierając się na nie całkiem jednolitych kryteriach. Tylko pierwszy typ nazwany ekstremalnym patriotyzmem odpowiada patriotyzmowi zamkniętemu czy ślepemu. Ideowo jest pokrewny z makiawelizmem, cechuje go postawa typu *our country, right or wrong* (dzisiaj, jak sądzi, chyba naiwnie, Primoratz raczej jest odrzucany moralnie, choć popularny w grupach ekstremistycznych).

Dwa następne, określone jako silny i umiarkowany patriotyzm różnią się nasileniem, ale w obu patriotyzm ma charakter otwarty. Pierwszy z nich cechuje

mocne zakorzenie w grupie – kraju, narodzie, jego historii, tradycji, wartościach, symbolach, prawach, pozycji – grupa wszystko to oferuje jednostce, która powinna czuć się jej częścią, nie oznacza to jednak akceptacji wszystkich atrybutów grupy społecznej np. każdej decyzji władz politycznych. W tych kategoriach znaczeniowych opisywał patriotyzm MacIntyre w znanej i szeroko dyskutowanej publikacji *Is Patriotism a Virtue* (1984), dla którego ważniejsza od bezwzględnej lojalności jest uniwersalna sprawiedliwość i ogólnoludzka solidarność. Z kolei umiarkowany patriotyzm jest bardziej ideowo związany z myślą liberalną, łączy miłość do ojczyzny z przekonaniem o wadze przestrzegania zasad humanizmu, praw człowieka i podejmowania działań na rzecz powszechnego dobra. Jest to rozsądna postawa uwzględniająca krytykę i odrzucenie. Nie jest patriotyzmem bezwarunkowym i egocentrycznym. Jego idee opisuje m.in. Marcia Baron (1989), która uważa, że powinniśmy cenić narodowy dorobek kulturowy tak samo jak poziom moralny swojego kraju, co oznacza prawo do krytycyzmu, odrzucenia lojalności, np. politycznej, kiedy zasady moralne są łamane. Umiarkowany patriotyzm nie ma charakteru ekskluzywnego, nie jest skoncentrowany wyłącznie na własnej grupie, dobro własnego kraju jest ważne, ale istotne jest również dobro innych krajów i całej ludzkości. Cechuje go prospołeczny liberalny uniwersalizm.

Czwarty typ ma charakter funkcjonalny i modernistyczny. Primoratz nazywa go ograniczonym patriotyzmem. Jego wyznawcy w odmienny sposób traktują miłość do ojczyzny – nie jest ona moralnym obowiązkiem, wynikającym z urodzenia, nieuzasadniony jest również w żadnej postaci wymóg wdzięczności czy poświęcenia. Charakterystyczne dla niego jest przekonanie, że to, co dostaliśmy od państwa często zwracamy, np. w formie podatków. Patriotyzmem jest troska o pomyślność kraju i rodaków.

Ostatni typ określony jako etyczny patriotyzm (jednak zupełnie inaczej rozumiany niż u Bocheńskiego, dla którego miłość do ojczyzny jest obowiązkiem) różni się rodzajowo od pozostałych, nie jest związany z miłością do historii i kultury kraju czy narodu ani do piękna jego przyrody, nie zależy od pozycji międzynarodowej państwa, jego potęgi militarnej lub osiągnięć sportowych. Wynika z przekonania o sile moralnej wewnątrz społeczeństwa oraz w relacjach międzynarodowych i międzykulturowych. Stosunek do historii swojej grupy także wpływa z zasad moralnych, ciemne karty wymagają analizy i zadośćuczynienia oraz podjęcia wysiłku, by to, co było złe nigdy się nie powtórzyło. Wartości moralne, z których wyrasta ten rodzaj patriotyzmu i do zapewnienia których dąży, to przede wszystkim sprawiedliwość społeczna, powiązana z respektowa-

niem praw człowieka, humanitaryzmem, solidarnością międzyludzką, odpowiedzialnością za bieg zdarzeń i dobro ludzkości, nie tylko własnej grupy. Postawa patriotyczna będzie się więc wyrażała w walce na rzecz tych wartości i proteście wobec ich odrzucania.

Który z tych typów jest patriotyzmem dnia dzisiejszego i przyszłego? Stróżewski (1981) widzi dwa możliwe scenariusze dla dzisiejszego patriotyzmu: kosmopolityzm i patriotyzm uniwersalny odnoszony do szerszych struktur ponadnarodowych, ponadpaństwowych, ojczyznę może stać się cały świat. Jednym z rozwiązań na tej drodze mogłyby być próby skodyfikowania globalnych struktur w jakiejś formule patriotyzmu konstytucyjnego. Podobnie rozumuje Henryk Hermann, wyróżniając obok patriotyzmu narodowego (poczucie szczególnej więzi z narodem, przypisanym na mocy urodzenia) i państwowego (poczucie organicznej więzi z państwem, nawet wielonarodowym) oraz patriotyzm cywilizacyjny, czyli poczucie więzi z typem cywilizacji, np. Europejczyka z cywilizacją łańską.

Przełamanie narodowego wariantu wydaje się jednak trudne, obserwujemy raczej powrót do idei etnicznych, patriotyzmu etnocentrycznego, o charakterze silnie wykluczającym. Tendencje nacjonalistyczne są podsycane przez polityków, często ma to związek z interesem partyjnym, niekiedy wynika z przywiązania do idei narodowych. Niestety patriotyzm przez wieki często był instrumentalizowany i wykorzystywany do celów politycznych. Pojęcie „patriotyzmu” ma w powszechnym, potocznym znaczeniu konotację zdecydowanie dodatnią i dlatego często pojawia się w retoryce politycznej. Słusznie Reinhart Koselleck twierdzi, że „[...] pojęcie patriota chroni dzisiaj jego użytkowników przed postawieniem w negatywnym świetle jako nacjonalistę lub nawet szowinistę” (2009: 236).

Zawłaszczony przez polityków sztandar patriotyzmu uzasadnia też ograniczanie wolności i praw sfery publicznej w imię potrzeb ojczyzny, i co ważne dla pedagogów, kreowanie programów edukacyjnych, w których, w sposób niekoniecznie widoczny dla uczniów, utożsamia się cele kraju i interesy polityczne. Sterowana politycznie publicystyka szeroko stosuje „codzienne flagowanie ojczyzny”, używając określenia Michaela Billiga, autora znanej książki *Banalny nacjonalizm*. Podtrzymywanie ducha patriotyzmu służy legitymizacji działań przywódców politycznych, a nie obywatelom. Hałas, ostentacja, częstotliwość przywoływania patriotyzmu i narodowych symboli mają podkreślać narodową jedność, moralne racje polityków i unaoczniać społeczeństwu różnice między prawdziwymi patriotami, a tymi, którzy nimi nie są – ci łatwo stają się wrogami. Zawłaszczanie patriotyzmu przez polityków, szczególnie rządzących w państwach

mononarodowych (ale nie tylko) często opiera się na głośnej, wielokrotnie powtarzanej i udowodnianej krzykiem dyskredytacji wrogów ojczyzny. Zacierane są granice między służbą bieżącą, przeważnie partyjnej polityce a służbą ojczyźnie i obywatelom. Celowo, bądź nieświadomie politycy podsycają dążenia nacjonalistyczne. Billig przestrzega przed zbyt prostym, opartym na wartościowaniu dobry – zły w odróżnianiu patriotyzmu od nacjonalizmu, dowodząc, że dzisiejsze formy łagodnego nacjonalizmu mają rutynowy, codzienny charakter, nie zauważamy ich i w tym tkwi poważne niebezpieczeństwo reaktywacji jego niszczących postaci. „«Naszego» nacjonalizmu nie przedstawia się jako nacjonalizmu, który przecież jest niebezpiecznie irracjonalny, przesadzony i obcy. Mamy na to inną etykietkę, nową tożsamość. «Nasz» nacjonalizm przyjmuje formę «patriotyzmu» – siły dobroczynnej, niezastąpionej [...]” (Billig 2008: 113).

Społeczne następstwa działań pod hasłem patriotyzmu, jak pokazują dzieje świata i jego współczesne oblicze, mogą być katastrofalne. Odróżnienie patriotyzmu od postaw propagowanych przez doktrynę nacjonalizmu, może być to trudne w Polsce, bo jak pisze Jerzy Szacki: „polska praktyka językowa uniemożliwia w istocie uchwycenie wspólnych cech ogółu ideologii narodowych, «nacjonalizm» traktuje się u nas bowiem jako ideologię z natury skrajną i paskudną, «patriotyzm» zaś jest na tyle ogólną, że można ją, w gruncie rzeczy, stosować niemal do wszystkich członków narodu, z wyjątkiem tych stosunkowo nielicznych, którzy otwarcie negują jakiegokolwiek znaczenie podziałów narodowych i wszelkie zobowiązania jednostki wobec własnej grupy narodowej” (Szacki 1997: 24). Autor ubolewa, że nie ma w polskim języku terminu, który oddawałby nieszwiniastyczną miłość do narodu i nie miał charakteru pejoratywnego.

Pozostaje nam więc takie rozumienie patriotyzmu, które uchroni nas przed niszczącym, co historia nieraz pokazała, nacjonalizmem i szowinizmem, które stwarzają realne i poważne niebezpieczeństwa. Nieco ironicznie pisze o tym Reinhart Koselleck:

Pojęcie „patriotysty” [w odniesieniu do terminów nacjonalista i szowinista – przyp. A.W.] zostało nam oszczędzone, pojęcie patriotyzmu – nie”. Jest to twór językowy z początku XVIII wieku, zapowiedź wielu -izmów, które przyszedły po nim i dzięki niemu: republikanizmu, demokratyzmu, liberalizmu, socjalizmu, imperializmu, komunizmu, nacjonalizmu, faszyzmu. Żadne z tych pojęć, które wywołały wielkie i dynamiczne ruchy nie jest do pomyślenia bez poprzedzającego je patriotyzmu. Pojęcia te w większym lub mniejszym stopniu można wprowadzić z zakresu znaczeniowego patriotyzmu (2009: 237)

Rozumiejąc te słowa jako ostrzeżenie, warto sobie postawić pytanie, czy sto lat po odzyskaniu wolności i państwa, po zakończeniu okresu rozbiorowego i ponad 70 lat po II wojnie światowej wiemy, jakie wychowanie patriotyczne chcemy zaproponować kolejnym wolnym pokoleniom? Zdecydowanie opowiadam się za patriotyzmem otwartym, inkluzyjnym, obywatelskim i etycznym, czyli takim, który pozwala rozwijać się wielu zróżnicowanym wewnątrznie wspólnotom, czy to w granicach państwa, czy innym terytorium, które uznamy za małą lub globalną ojczyznę. Działania patriotów powinny prowadzić do budowania siły moralnej wspólnoty, siły wynikającej z zaangażowania patriotów, ich odpowiedzialności, uczciwości w relacjach wewnętrznych i zewnętrznych, przychylności, solidarności, szacunku dla innych i lojalności krytycznej. Patriotycznym obowiązkiem jest również przestrzeganie porządku prawnego, wyrosłego z wymienionych w poprzednim zdaniu wartości i chroniącego ich społeczną doniosłość, zarówno w wymiarze jednostkowym (prawa człowieka), jak i wspólnotowym (respekt dla wspólnie tworzonego prawa). Za podstawowe należy uznać wartości będące podstawą dążeń do wyeliminowania różnych form krzywdy, takich jak wszelka dyskryminacja, przemoc lub ucisk oraz promowania dobra wspólnego swojego społeczeństwa i całej ludzkości. Czy taka wizja patriotyzmu, którą proponuję nazwać etyczno-wspólnotowym, odnosząca się do każdej formy wspólnoty, którą uznajemy za własną (każda, wybrana przez nas świadomie i dobrowolnie, w dowolnej liczbie) ma szansę być urzeczywistniona? Czy raczej debata społeczna nad patriotyzmem w rocznicę stulecia odzyskania niepodległości przez Polskę w 1918 r. przybierze formę „banalnego nacjonalizmu”.

Bibliografia

- Baron M. 1989. *Patriotism and 'Liberal' Morality*, [w:] *Mind, Value, and Culture: Essays in Honor of E.M. Adams*, red. D. Weissbord, Ridgeview Publishing Co., Atascadero, s. 269–300.
- Billig M. 2008. *Banalny nacjonalizm*, tłum. M. Sekerdej, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Bocheński J.M. 2009. *O patriotyzmie*, [w:] *Oblicza patriotyzmu*, red. J. Sadowski, WSPF Ignatianum, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Dupeyrix A. 2013. *Zrozumieć Habermasa*, tłum. M.N. Wróblewska, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Fijałkowski A., Wiłkomirska A. 2016. *Jaki patriotyzm*, Difin, Warszawa.
- Hermann H. 2012. *Jakiego patriotyzmu potrzebują dziś: Polska i Polacy*, [w:] *Patriotyzm współczesnych Polaków*, red. A. Skrabacz, Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Warszawa.
- Koselleck R. 2009. *Dzieje pojęć. Studia z semantyki i pragmatyki języka społeczno-politycznego*, tłum. W. Kunicki, J. Matecki, Oficyna Naukowa, Warszawa.

- Machiavelli N. 1972 *Rozważania nad pierwszym dziesięcioleciem historii Rzymu Liwiusza*, [w:] tenże, *Wybór pism*, wybór i oprac. K. Żaboklicki, Biblioteka Poezji i Prozy, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- MacIntyre A. *Is Patriotism a Virtue*, The Lindley Lecture, The University of Kansas, <https://mirror.explodie.org/Is%20Patriotism%20a%20Virtue-1984.pdf> (otwarty 28 stycznia 2019).
- Makowski J. 2013. *Patriotyzm otwarty, patriotyzm zamknięty*, [w:] *Patriotyzm: Między dumą a odpowiedzialnością*, Zeszyty Instytutu Obywatelskiego, Instytut Obywatelski, Warszawa.
- Michalski K. 2013. *Emocje i obowiązki*, [w:] *Patriotyzm: między dumą a odpowiedzialnością*, Zeszyty Instytutu Obywatelskiego, Instytut Obywatelski, Warszawa.
- Müller J.W. 2006. *On the Origins of Constitutional Patriotism*, „Contemporary Political Theory”, nr 5, s. 278–296; <https://www.princeton.edu/~jmueller/CPT-CP-Origins-JWMueller.pdf> (otwarty wrzesień 2018).
- Nowicka E. 1996. *Wprowadzenie. Poznawanie swojskości i obcości*, [w:] *Inny – obcy – wróg: swoi i obcy w świadomości młodzieży szkolnej i studenckiej*, red. E. Nowicka, J. Nawrocki, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Ossowski S. 1984. *O ojczyźnie i narodzie*, PWN, Warszawa.
- Primoratz I. 2013. *Patriotism*, [w:] *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, <http://plato.stanford.edu/entries/patriotism/> (otwarty lipiec 2018).
- Shatz R.T., Lavine H. 2007. *Waving the Flag. National Symbolism, Social Identity and Political Engagement*, „Political Psychology”, nr 28, s. 329–355.
- Skarżyńska K. 2008. *Rodzaje patriotyzmu. Czy i jak osobiste doświadczenia oraz wychowanie różnicują postawy narodowe?*, [w:] *Wychowanie: pojęcia – procesy – konteksty: interdyscyplinarne ujęcie*, red. M. Dudzikowa, M. Czerepaniak-Walczak, t. 4: *Ku demokracji przed edukację*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Skarżyńska K., Przybyła K., Wójcik A. 2012. *Grupowa martyrologia: psychologiczne funkcje przekonań o narodowej krzywdzie*, „Psychologia Społeczna”, nr 4, s. 335–352.
- Staub E. 1997. *Blind versus Constructive Patriotism. Moving from Embeddedness in the Group to Critical Loyalty and Action*, [w:] *Patriotism in the Lives of Individuals and Nations*, red. D. Bar-Tal, E. Staub, Nelson-Hall Publishers, Chicago, s. 213–228.
- Stróżewski W. 1980. *Istnienie i wartość*, Instytut Wydawniczy Znak, Kraków.
- Stróżewski W. _____. *Na marginesie „O miłości ojczyzny” Karola Libelta*, [w:] *Oblicza patriotyzmu*, red. J. Sadowski, WSFP Ignatianum, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Golec de Zavala A., Cichocka A., Bilewicz M. 2013. *The Paradox of In-group Love: Differentiating Collective Narcissism Advances Understanding of the Relationship between In-group and Out-group Attitudes*, „Journal of Personality”, nr 1, s. 16–28.
- Szacki J. 1997. *O narodzie i nacjonalizmie*, „Znak”, nr 3.